

* SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny. Wydział Psychologii

** Fundacja Verita

*DARIUSZ KUNCEWICZ, **PAULINA KARDEL

dkuncewicz@swps.edu.pl, paulina.kardel@gmail.com

*Relacje z rodzicami a motywy bycia w związku. Analiza
i interpretacja monologów osób dorastających w rodzinie
z problemem alkoholowym*

Relationships with Parents and Motives for Being in a Relationship. Analysis and Interpretation
of Monologues of People Growing Up in a Family with an Alcohol Problem

STRESZCZENIE

Celem badania z udziałem osób wychowujących się w rodzinie z problemem alkoholowym było wyłonienie kluczowych tematów narracji o ich relacjach z rodzicami w okresie dorastania oraz eksploracja powiązań między tymi narracjami a narracjami o motywach bycia w związku. W badaniu o charakterze jakościowym wzięło udział 7 osób (4 kobiety i 3 mężczyzn) przebywających w związku partnerskim. Osoby badane poproszono, aby wypowiedziały się w formie monologu na temat ich relacji z rodzicami w okresie dorastania oraz motywów bycia w związku ze swoim partnerem. Transkrypcje wypowiedzi zostały poddane analizie i interpretacji z użyciem procedury wyodrębniania opowieści ukrytych z monologów (Kuncewicz i in. 2016). Powtarzalne wyniki wskazują na: pomijanie lub powierzchowne traktowanie okresu dorastania, traumy rodzinne, słabe/przerwane więzi z rodzicami, duże zaangażowanie w sprawy rodziny oraz pomijanie/niewielkie znaczenie tematu uzależnienia. W sześciu wypowiedziach o motywach bycia z partnerem ujawniły się próby zmiany wzorców relacji z rodzicem lub rodzicami; w dwóch wzorce te wyraźnie, w sposób refleksyjny bądź bezrefleksyjny, były odtwarzane.

Słowa kluczowe: rodzina z problemem alkoholowym; DDA; narracje; związek partnerski

WPROWADZENIE

Pojęcie syndromu DDA (Dorośli Dzieci Alkoholików) przyjęło się w obiegu społecznym dzięki grupom samopomocowym dla Anonimowych Rodzin Alkoholików. Ich członkowie, dzieląc się doświadczeniem wychowywania się

w rodzinie z problemem alkoholowym, zauważyli, jak bardzo są do siebie podobni (Margasiński 2010). Mieli niskie poczucie wartości, postrzegali świat „w kolorach biało-czarnych”, borykali się z nadmierną wrażliwością lub obojętnością, nie potrafili wpasować się w normy społeczne lub byli nadmiernie odpowiedzialni, trudno im było cieszyć się życiem, łatwo było im uzależnić się czy popaść w rozmaite kłopoty w bliskich relacjach (Margasiński 2010; Wiktorowicz-Sosnowska 2015; Woronowicz 1998). Nauczyli się też funkcjonować w sztywnych rolach, które negatywnie rzutują na ich dorosłe życie („bohater rodzinny”, „kozioł ofiarny”, „maskotka”, „zagubione dziecko”) (Potter, Williams 1991). O ile w dzieciństwie role rodzinne pomagały dostosować się do niesprzyjających warunków, o tyle w dorosłości utrudniają one konstruktywne rozwiązywanie trudności, przeżywanie bliskości, korzystanie ze wsparcia (Woronowicz 1998).

Pojawiają się jednak opinie, że żaden syndrom DDA nie istnieje, a jeśli już jakiś miałby istnieć, to DDD (Dorosłych Dzieci z Rodzin Dysfunkcyjnych). Uzależnienie rodzica od alkoholu nie odgrywa bardziej kluczowej roli niż inne czynniki zakłócające funkcjonowanie rodziny, np. przemoc czy permanentne konflikty między rodzicami (Margasiński 2013). Również tzw. role DDA można rozumieć szerzej niż tylko w kontekście problemu alkoholowego. W ujęciu systemowym ich przyjmowanie jest wynikiem triangulacji dziecka w sytuacji konfliktu rodziców i służy utrzymaniu stabilności rodziny (zob. Bell, Bell, Nakata 2001). Funkcjonowanie dzieci z rodzin z problemem alkoholowym oraz ich wzorce relacji z rodzicami nie muszą więc odbiegać od tych, które można zaobserwować w rodzinach z problemami niealkoholowymi.

Kolejna niejednoznaczność dotyczy funkcjonowania w bliskim związku w dorosłości. Można spotkać się z tezą, że kobiety, które miały „ojca alkoholika”, często wchodziły w związek z mężczyzną, który pije i zachowuje się tak, jak uzależniony rodzic (por. Woronowicz 1998). Pogląd ten ma uzasadnienie m.in. w badaniach pokazujących, że synowie uzależnionych od alkoholu ojców czterokrotnie częściej wzięli się z uzależnioną partnerką, a córki matek alkoholiczek trzykrotnie częściej wchodziły w związki z alkoholikami. Jednak inne badania, przeprowadzone na 805 osobach wychowujących się z uzależnionym rodzicem, wykazały, że aż 44% z nich nie związało się z żadnym partnerem, 22,5% żyło w związkach małżeńskich, a pozostali – w nieformalnych (przeгляд badań: Woronowicz 1998). W odniesieniu do tej grupy badanych zasadne byłoby mówienie raczej o unikaniu niż o powielaniu wzorców rodzinnych.

Projektując nasze badanie, chcieliśmy dołożyć „cegiełkę” do lepszego rozumienia zjawisk związanych z funkcjonowaniem dzieci z rodzin alkoholowych w dorosłości. Zależało nam na tym, aby sprawdzić, czy są jakieś specyficzne wzorce relacji z rodzicami u osób, które wychowywały się w rodzinach z problemem alkoholowym, oraz czy mają one związek z motywami bycia w związku z partnerem życiowym.

Nasze poszukiwania osadziliśmy w perspektywie narracyjnej, zgodnie z którą świat, siebie i relacje z innymi doświadczamy oraz interpretujemy w postaci historii: minionych, aktualnych i tych, co dopiero się wydarzą. Nabywamy je w środowisku, w którym się wychowujemy, następnie modyfikujemy i/lub tworzymy nowe oraz przekazujemy dalej z pokolenia na pokolenie (Chrzczonowicz 2011; Trzebiński 2002). Utrwalone w rodzinie narracje mogą pełnić ważną rolę w narracjach o tym, kim chcielibyśmy, żeby był dla nas partner. Sternberg (2001) twierdzi wręcz, że dobieramy się w pary właśnie na podstawie podobieństwa naszych opowieści o związku.

Znaczenia nadawane doświadczeniom, zarówno rodzinnym, jak i aktualnym, w relacji z partnerem nie muszą być zawarte wprost w historiach, które opowiadamy innym. Pewne zdarzenia, przeżycia czy refleksje mogą być zbyt trudne do opowiedzenia, a z innych nie zawsze zdajemy sobie sprawę. Osoba opowiadająca może chcieć też przedstawić siebie, rodziców czy partnera w jak najlepszym świetle. Wówczas historia opowiadana nie musi być tożsama z historią, którą ta osoba żyje i która faktycznie ma związek z wyborem partnera. Jak zatem poznać historie, którymi osoba żyje? Kuncewicz i wsp. (2016) twierdzą, że poznawanie ich (czy tzw. opowieści ukrytych) jest możliwe dzięki analizie sposobu wypowiedzania się. Pozwala ona zweryfikować to, co osoba mówi o sobie i swoich relacjach, ale również wnioskować o tym, czego nie mówi wprost (por. Ong 2011; Okopień-Sławińska 2001).

Chcąc poznać głębsze, zawarte w opowieściach, znaczenia, jakie osoby dorastające w rodzinach z problemem alkoholowym nadają swoim przeszłym i aktualnym doświadczeniom w bliskich relacjach, zdecydowaliśmy się wykorzystać właśnie taki sposób prowadzenia analiz. W szczególności w badaniu o charakterze jakościowym poszukiwaliśmy odpowiedzi na pytanie o kluczowe tematy w narracjach o relacji z rodzicami oraz o powiązania między nimi a narracjami o motywach bycia w związku.

METODA

1. Uczestnicy badania

Kryterium włączenia do grupy badawczej było przebywanie w związku partnerskim minimum przez rok oraz wychowywanie się w rodzinie, w której przynajmniej jedno z rodziców lub opiekunów było uzależnione od alkoholu. W badaniu wzięło udział 7 osób (4 kobiety i 3 mężczyzn) w wieku od 23 do 48 lat. W pięciu przypadkach osobą uzależnioną od alkoholu był ojciec, w dwóch – matka. Wszyscy, w momencie badania, przebywali w związku nieformalnym od roku do 6 lat. Troje posiada dzieci. Pięć osób wychowywało się w rodzinie pełnej (dwie – w niepełnej) w małym mieście (jedna w dużym, jedna w średnim i jedna na wsi). Wszystkie osoby badane mają wykształcenie średnie; trzy aktualnie pracują, dwie studiuje i pracują, a dwie tylko studiuje.

2. Procedura badania

Badanie zostało przeprowadzone metodą kuli śnieżnej w miejscu zamieszkania osób badanych. Polegało na wypełnieniu krótkiej ankiety socjodemograficznej oraz udzieleniu dwóch, rejestrowanych przy pomocy dyktafonu, około 10-minutowych wypowiedzi w formie monologu. Jedna odnosiła się do partnera życiowego („Opowiedz mi, proszę, co sprawia, że jesteś ze swoim partnerem/partnerką”), a druga – do wcześniejszych relacji z rodzicami („Opowiedz mi, proszę, o swoich relacjach z rodzicami, gdy dorastałeś/aś”). Osoby badane były poinstruowane, że w trakcie swoich wypowiedzi nie otrzymają żadnych dodatkowych wskazówek oraz że od nich samych zależy, co powiedzą.

3. Procedura wyodrębniania opowieści ukrytych z monologów

Proces analizy i interpretacji monologów rozpoczęliśmy od sporządzenia transkrypcji nagranych monologów zgodnie z notacją ortograficzną oraz z uwzględnieniem wyraźnych pauz, urwań wypowiedzi, danych prozodycznych (np. zmiana tonu głosu), parajęzykowych (np. dźwięki namysłu: hmm, yyy, mmm) czy pozajęzykowych (np. bębnienie palcami po stole).

Kolejny etap polegał na kilkukrotnym uważnym przeczytaniu transkrypcji, a następnie wyszukaniu i zakreśleniu w niej elementów, które wydają się być „inne”, „nie pasować”, „zgrzytać”, „zwracać uwagę”. Elementy mogły wyróżniać się: (1) językowo w kontekście reguł mówienia (użycie np. słów, fraz, składni nietypowych dla kodu językowego nadawcy i odbiorcy), (2) narracyjnie w kontekście reguł mówienia (konstruowanie wypowiedzi o sobie wbrew oczekiwanym w danej sytuacji czy kulturze konwencjom opowiadania, np. mówienie w liczbie mnogiej lub „nie na temat”, brak zdarzeń z własnego życia lub niekomentowanie ich), (3) językowo w kontekście monologu (zakłócenie struktury semantycznej wypowiedzi, np. niespójność referencyjna lub relacyjna fragmentu wypowiedzi w stosunku do innych), (4) narracyjnie w kontekście monologu (zakłócenie struktury narracyjnej wypowiedzi, np. niespójność jej kluczowego tematu z danymi prozodycznymi lub parajęzykowymi). Podczas analizy elementów wyróżniających korzystaliśmy ze słownika języka polskiego, słownika frazeologicznego, Korpusu Języka Polskiego oraz przeglądarki internetowej (aby sprawdzić typowe konteksty użycia niektórych słów lub fraz). Do dalszych analiz włączane były te elementy, których mechanizm językowego lub narracyjnego wyróżniania udało się klarownie wyjaśnić.

Następnie wnioskowaliśmy o treściach ukrytych. Punktem wyjścia było sformułowanie pytania wynikającego ze specyfiki językowego lub narracyjnego mechanizmu wyróżniania się elementu (np. skąd ta niespójność? dlaczego autor w tym miejscu urwał wypowiedź?) oraz poszukiwanie odpowiedzi na pod-

stawie analizy jego kontekstu: bliższego (zdania sąsiadujące z elementem wyróżniającym się) i dalszego (pozostałe fragmenty monologu, dane z ankiety lub obserwacji). Odpowiedzi (czyli tzw. hipotezy interpretacyjne, spójne z innymi fragmentami oraz hipotezami wyprowadzonymi na bazie pozostałych elementów wyróżniających) zyskiwały status wniosku interpretacyjnego. Wnioski interpretacyjne z jednej strony dostarczały nowych treści (ukrytych), z drugiej zaś służyły weryfikacji bądź korygowaniu treści prezentowanych wprost przez osobę badaną w monologu. Cała procedura, łącznie z regułami formułowania opowieści ukrytych, szerzej została opisana przez Kuncewicza i wsp. (2016).

W niniejszym badaniu treści wywnioskowane nie służyły formułowaniu opowieści ukrytych. Traktowaliśmy je, łącznie z danymi zawartymi wprost w monologach, jako zbiory danych konstytuujące narrację na dany temat. Były one podstawą analiz porównawczych, ukierunkowanych na udzielenie odpowiedzi na pytania badawcze.

WYNIKI

Celem badania było wyłonienie kluczowych tematów obecnych w monologach o relacjach z rodzicami w okresie dorastania, a także sprawdzenie, w jaki sposób są one powiązane z monologami o motywach bycia w związku z partnerem. Analizy, z wykorzystaniem procedury wyodrębniania opowieści ukrytych z monologów, wykonaliśmy najpierw w obrębie poszczególnych osób, a następnie całej grupy. Poniżej znajduje się ich podsumowanie.

1. Analizy intraindywidualne

Paweł

Opowiadając o relacjach z rodzicami, Paweł stwierdza, że „większości rzeczy nie pamięta”. Przytacza tylko jedno wspomnienie z dzieciństwa – o ojcu, który często wracał do domu pijany” i „robił awantury”. Skupia się jednak głównie na analizie całokształtu relacji z rodzicami. Uważa, że „nie były takie jakies szczególne” ani „bardzo głębokie”. Kontakt z ojcem określa jako „praktycznie zerowy (...) poza drobnymi akcentami”. O relacji z matką mówi mniej jednoznacznie: „(...) jest chyba taka okej (...) nie jakaś patologiczna (...) niczym się niewyróżniająca”. Kluczowym, powracającym tematem monologu jest powierzchowność relacji z rodzicami. Uwagę zwraca również sposób, w jaki Paweł o nich opowiada: skrótowy, mało wyrazisty, nieemocjonalny.

Wypowiedź o motywach bycia z partnerką, podobnie jak o relacji z rodzicami, jest bardzo krótka (nie przekracza 3 minut). Skonstruowana jest wokół tematu głębszej relacji z partnerką, budowanej w wyniku spędzania ze sobą czasu. Paweł

kilkakrotnie powtarza, że ma z nią „dobry kontakt”, „dogadują się” i spędzają ze sobą „dużo czasu”. Dzięki partnerce Paweł zdaje się mieć więź, której nie doświadczył lub nie zauważa w domu rodzinnym. Jednak nawet w narracji o partnerce trudno jest mu o tej więzi opowiadać. Nie przytacza choćby elementarnego zdarzenia, faktu ze wspólnego życia, nie odnosi się doń ani trochę emocjonalnie. Kwituje: „(...) naturalnie (...) samo tak wyszło”.

Piotr

W bardzo krótkim monologu o relacjach z rodzicami Piotr aż trzykrotnie używa słowa „nigdy”. Raz w odniesieniu do ojca, którego „nigdy nie poznał”, i dwa razy wobec matki, która „nigdy się [nim] nie interesowała” oraz „nigdy nie rozmawiała na temat emocji czy miłości czy przeżyć”. Mówi, iż między nim a matką „nie wykształciły się żadne jakieś tam więzi rodzinne”. Zarzuca jej, że wychowała go w „zimnym otoczeniu”, nie zbudowała więzi rodzinnych, przez co on i reszta rodzeństwa ich „nie czują”, „rzadko ze sobą rozmawiają”, nie są „jakąś jedną spójną całością”. Podsumowując, kluczowym tematem monologu jest brak więzi spajających rodzinę, ciepłych uczuć, przynależności.

Monolog o motywach bycia z partnerem, również bardzo krótki, opowiedziany jest w konwencji wymieniania cech partnera, które czynią go atrakcyjną partią. Piotr podkreśla, że ważna dla niego jest „przede wszystkim jego stateczność, dojrzałość emocjonalna”. Przejawem stabilności partnera ma być „ustabilizowana sytuacja majątkowa”, „własne mieszkanie”, „stała praca”, „myślenie o przyszłości”. Piotr podkreśla też, iż jego partner jest „wrozumiały, ciepły, serdeczny”. W domu rodzinnym, z powodu śmierci ojca i braku zaangażowania matki w wychowywanie, tej stabilności materialnej i ciepła brakowało. Piotr w swoim partnerze zdaje się odnajdywać dokładnie takie życiowe oparcie i bezpieczeństwo, o jakim mógł marzyć w dzieciństwie. Nie wspomina jednak nic o ich relacji uczuciowej.

Darek

Centralnym tematem, znów bardzo krótkiego, monologu o relacjach z rodzicami jest nadwątlona próbą czasu wierność matki i wzajemne pomaganie sobie w kontekście trudnej relacji z ojcem. „Apodyktyczny”, „ciężki” i „wybuchowy” charakter ojca sprzyjał zawiązaniu koalicji z matką, której przejawy widoczne są także na poziomie gramatycznej formy „my”: „[ojciec] lubił nas trzymać twardą ręką i krótko”. We wczesnej dorosłości (o okresie dorastania Darek w ogóle nie mówi) matka, z którą dzielił „najmilszy okres w życiu”, miała stanąć po stronie ojca, co sprawiło, że ich „drogi (...) się prawie rozeszły”. Dopiero po śmierci ojca, gdy pojawiła się konieczność pomocy matce („teraz muszę mamie pomagać więcej”), stosunki Darka z matką znacznie się poprawiły („są prawie dobre”).

Ujawnione w kolejnym (bardzo krótkim) monologu Darka motywy bycia z partnerką są wyraźnie powiązane z doświadczeniami zarówno w relacji z matką, jak i ojcem. Darek wprost stwierdza, iż podstawą bycia z partnerką jest jej wierność: „(...) jest mi wierna, więc ja ją kocham i jesteśmy razem”. Oczekuje od niej wierności, której zabrakło ze strony matki, gdy opowiedziała się za ojcem. Chciałby jednak, aby relacja z partnerką była oparta, tak jak z matką, na wzajemnym pomaganiu sobie („jeden drugiemu pomaga i wydaje mi się, że to jest najważniejsze”). Ponadto ważne dla Darka jest to, iż partnerka, tak jak matka z dzieciństwa, „ma charakter łagodny i spokojny” i – w przeciwieństwie do ojca – „nie jest wybuchowa ani agresywna”.

Dorota

Monolog Doroty o relacjach z rodzicami jest jednym z dwu najdłuższych. Ojca się bardzo bała, gdyż, „czy był trzeźwy, czy był pijany, to zawsze znalazł powód do awantury (...) dochodziło do rękoczynów, ganiał z nożem mamę (...) uciekałyśmy z domu, bo ze strachu, jak to się skończy...”. Daje upust wściekłości i rozlicza ojca m.in. z tego, że choć przepijał pół wypłaty, był traktowany lepiej niż ona i jej siostry (np. „musiał dostać mięso i wszystkie najlepsze smakołyki (...) i nie martwił się, że myjemy... chleb z masłem i cukrem...”). Z jednej strony bardzo docenia matkę, że choć „nie stać jej było, żeby iść do sklepu coś kupić”, to jednak „ciągle robiła coś z niczego (...) szyła, kombinowała (...) aby nie było widać tej biedy”, jednak z drugiej strony ma do matki „żal, że mu [ojcu] się nie przeciwstawiła”.

Monolog o motywach bycia z partnerem jest około cztery razy krótszy od monologu o relacjach z rodzicami. Dorota idealizuje męża, podkreślając, ile dla niego znaczy, skoro „obdarowuje [ją] kwiatami i prezentami” czy że „nigdy się nie upija” (za chwilę przyznaje, że „upija się na wesoło”). W przeciwieństwie do ojca, „jest troskliwy, czuły, opiekuńczy, martwi się o rodzinę, o zapewnienie bytu ekonomicznego rodzinie”. Do tego stopnia prezentuje go przez pryzmat ojca, że mówi, kim jej mąż nie jest (np. „nigdy nie jest agresywny”). Dzięki mężowi może czuć się bezpiecznie, ma „komfort psychiczny i ciszę”, czego nie miała w domu rodzinnym („nie czekam na jego powrót ze strachem (...) czy będzie awantura, czy będzie cicho czy nie, czy obiad będzie mu smakował, czy nie...”).

Ania

Kluczowym tematem monologu o relacji z rodzicami jest brak ich troski i wsparcia w trudnościach. Ania w okresie dorastania została pozostawiona sama sobie ze swoimi problemami (por. eufemistyczne stwierdzenie: „rodzice mieli do mnie zaufanie”). Dlatego „dużo czasu spędzała z koleżankami” i to właśnie

im „zwierzała się, nie rodzicom”. Z mamą miała lepszy kontakt, ale, w związku z tym, że piła, „więcej czasu spędzała z ojcem”. Podejmowała w domu obowiązki, których nie pełniła pijąca matka (np. chodziła z ojcem na zakupy). W związku z tym Ania też przyznawała sobie większe prawa w domu, co nie podobało się ojcu i często prowadziło do kłótni między nimi.

Zarówno wypowiedź o relacji z partnerem, jak i rodzicami rozpoczyna się od nabrania głębokiego wdechu oraz wyróżnia się ogromną skrótowością, co można łączyć z niechęcią Ani do mówienia o sprawach, które budzą silniejsze uczucia lub są dla niej trudne. Partner jest przedstawiony w samych superlatywach, przy czym jego charakterystyka zdaje się odpowiadać opisowi troskliwego i wspierającego rodzica. Partner, w przeciwieństwie do rodziców, „potrafi [o nią] zadbać (...) jest zorganizowany (...) potrafi rozśmieszyć, doradzić w różnych sytuacjach życiowych oraz rozwiązywać różne problemy”.

Magda

Dla Magdy kluczowym wydarzeniem życiowym było rozejście się rodziców. Rozwód był dla niej symbolem utraty rodziny i bezpieczeństwa. Posiadanie pełnej rodziny było i jest dla niej ważniejsze niż spokojny dom tylko z mamą. Jest to dla Magdy istotne do tego stopnia, że idealizuje ojca, choć „całe życie pił, awanturował się” i „życie [z nim] nie było ciekawe”. Dla kontrastu relacje z matką, którą obwinia za rozpad rodziny, „są takie, jakie są, raz są lepsze, a raz są gorsze”.

Oba monologi, o relacji z partnerem i rodzicami, są najkrótsze ze wszystkich – Ani trudno jest zbudować bardziej złożoną wypowiedź o bliskich relacjach. W związku z partnerem przyjmuje rolę dziecka pragnącego bezwarunkowej miłości rodzicielskiej, której zabrakło w domu rodzinnym. Mówi, że partner jest dla niej „wrozumiały” oraz podkreśla, mówiąc głośniej, że „kocham [ją] taką, jaka jest”. Ania idealizuje zarówno swojego partnera, z którym ma dogadywać się „we wszystkich wspólnych sytuacjach”, jak i ojca, z którym „utrzymuje bardzo dobre kontakty”.

Paula

Kluczowym tematem monologu o relacji z rodzicami jest martwienie się ojcem i problemami rodziny, które miało wypełnić uczuciową lukę między rodzicami („moi rodzice są tacy trochę od siebie odcięci”). Paula wprost mówi: „(...) miałam wrażenie, że (...) to ja mam o wszystko zadbać, że to ja mam się stresować o kogoś, że to ja mam o kimś myśleć, że to ja mam się kimś przejmować (...) że mi po prostu na mnie sływało te ich problemy (...) po prostu mnie w to wciągnęli, a ja, jako ich córka, się w to zaangażowałam”. Ojciec był dla niej „zawsze dużo ważniejszy niż mama”. Przejmowała się nie tyle jego picciem, ile tym,

że go straci, zwłaszcza w okresie, gdy był zajęty robieniem kariery naukowej. Gdy poznała chłopaka, chciała się odciąć od problemów rodzinnych; ojciec zaczął wtedy demonstrować swoje problemy, aby przywołać córkę do roli martwiącej się o niego i rodzinę.

Oba monologi, o relacji z partnerem i rodzicami, są najdłuższe z analizowanych, wysyczone licznymi zdarzeniami i dużym ładunkiem emocjonalnym (o partnerze: „poczułam po prostu, że jego nie znam, a dużo nas łączy (...) jak on mnie dotyka, mogłabym się rozpląnąć”; o ojcu: „stresował mnie do tego stopnia, że mi się głos trząsł”). Paula „strasznie się boi, że go [partnera] straci”, analogicznie jak „bała się strasznie, że coś mu [ojcu] się stanie”, gdy go nie było w domu. Strach przed utratą ojca, permanentne martwienie się o niego w zastępstwie za matkę, ukształtowało w niej naznaczony ambiwalencją wzorec przeżywania bliskości (por. „im bardziej jest kogoś mniej w moim życiu, tym bardziej mi zależy (...) to poczucie tragiczności jakby z mojej strony wzmacnia moje uczucia”). Dlatego też Pauli bardziej zależy na partnerze wtedy, gdy go nie ma. Gdy z nią jest i „jest za spokojnie”, prowokuje kłótnie, które przywracają znany jej strach przed odejściem bliskiej osoby, ale też wyzwalają uczucia („wtedy jestem pewna, że to jest chyba ta osoba, z którą chcę być i wtedy go kocham jak nikogo innego na świecie”).

2. Analizy interindywidualne

Kluczowe tematy obecne lub pominięte w narracjach o relacjach z rodzicami

Pomijanie lub powierzchowne traktowanie okresu dorastania. Choć monolog o relacjach z rodzicami miał być poświęcony okresowi dorastania, trzy osoby w ogóle się do niego nie odniosły. Paweł przywołał jedno wspomnienie z dzieciństwa i potem, tak jak Darek i Magda, skupił się wyłącznie na relacjonowaniu dorosłości. Piotrek i Ania włączyli wprawdzie okres dorastania do swoich wypowiedzi, jednak nie uwzględnili w nim bardziej osobistych doświadczeń.

Traumy rodzinne. Najbardziej zaznaczyły się w monologach Doroty (strach przed ojcem, wściekłość, rozliczanie ojca) i Pauli (strach przed utratą ojca, permanentne martwienie się o niego). Są to stosunkowo najdłuższe wypowiedzi, wysyczone negatywnymi emocjami do ojca w przypadku Doroty i ambiwalentnymi – u Pauli. Choć w obu przypadkach trudne emocje wyeksponowane są głównie w stosunku do ojca, na dalszym planie rysuje się jednak żal do matki. Paula, za cichym przyzwoleniem matki, została obciążona problemami obojga rodziców, Dorocie zaś matka nie potrafiła zapewnić bezpiecznego domu.

Słabe lub przerwane więzi. Temat ten jest na pierwszym planie w monologu Pawła (powierzchowność, nieokreśloność relacji rodzinnych), Piotra (brak spajających więzi rodzinnych, ciepłych uczuć, przynależności), Ani (pozostawa-

nie samą z problemami, brak troski i wsparcia) i Magdy (utrata rodziny po rozwodzie rodziców). Wszystkie cztery narracje odznaczają się też dużą skrótowością i niezbyt emocjonalnym charakterem, co sugeruje, iż o tych mało wspierających relacjach z rodzicami mówi się im trudno.

Duże zaangażowanie w sprawy rodziny. Najbardziej wyraźne jest w wypowiedzi Darka (pomaganie matce) i Pauli (martwienie się ojcem i problemami rodzinnymi). Ich zaangażowanie pełniło istotną funkcję w rodzinie. Darek wspierał matkę (a matka jego), co równoważyło siły rodzinne w zmaganiach z apodyktycznym ojcem, natomiast Paula swoją troską o ojca wypełniała pustkę uczuciową między rodzicami.

Uzależnienie rodzica mało istotne lub niewłączone do narracji. Paula, Magda, Dorota i Paweł, spytani o relację z rodzicami, mówią wprost o problemie alkoholowym rodzica, jednak problem ten, w stosunku do wcześniej zasygnalizowanych, pozostaje zawsze na dalszym planie. Z kolei Ania, Piotrek i Darek nie wspominają nic o nadużywaniu alkoholu w rodzinie, chociaż taka informacja pojawia się w ankiecie.

Relacje z rodzicami a związek z partnerem

Próba zmiany wzorców relacji. Wspólnym mianownikiem narracji o relacjach z rodzicami i o motywach bycia z partnerem w przypadku aż sześciu osób jest opowiadanie o partnerze w taki sposób, który sugeruje, iż otrzymują one od niego dokładnie to, czego zabrakło w relacjach rodzinnych. Paweł odnajduje w relacji partnerskiej bliski kontakt i więź, Piotr – życiowe oparcie i bezpieczeństwo, Darek – wierność (lojalność), łagodność i spokój, Dorota – bezpieczeństwo, troskliwość, czułość, Ania – wsparcie i pomoc w rozwiązywaniu problemów, Magda – wyrozumiałość i bezwarunkową akceptację. Ich partnerzy wyraźnie zostali zdefiniowani przez pryzmat deficytów w relacjach rodzinnych, poza tym w większości narracji zostali przedstawieni bardzo idealistycznie, wręcz jednowymiarowo, tak jakby autorzy niekoniecznie chcieli opowiadać lub dostrzegać te aspekty relacji z partnerem, które nie pasowałyby do szczęśliwej wizji związku.

Odtwarzanie wzorców relacji. Narracje Darka i Pauli różnią się od pozostałych tym, że oboje w swoim związku wyraźnie odtwarzają wzorzec relacji z rodzicem nadużywającym alkohol. Darek związał się z partnerką, w swojej opinii, tak łagodną i spokojną, jak mama w najmilszym dlań okresie dzieciństwa oraz stara się oprzeć swój związek, tak jak z mamą, na wzajemnym pomaganiu sobie. Paula natomiast w relacji z partnerem odgrywa traumatyczny scenariusz relacji z ojcem, zbudowany wokół strachu przed jego utratą. Przy czym Darek, bazując na pozytywnych doświadczeniach z matką w dzieciństwie, jakby świadomie, racjonalnie wybrał partnerkę, która pod istotnymi względami przypomina

mu matkę. Paula odtworzyła w związku scenariusz lękowej relacji z ojcem raczej bezrefleksyjnie, kierując się niejasnym poczuciem, że – choć swojego partnera jeszcze nie zna – dużo ją z nim łączy.

DYSKUSJA

Celem badania osób z rodzin z problemem alkoholowym było wyłonienie kluczowych tematów narracji o relacjach z rodzicami w okresie dorastania oraz eksploracja powiązań między tymi narracjami a narracjami o motywach bycia z partnerem. W wypowiedziach o relacjach z rodzicami udało się zidentyfikować kilka powtarzających się tematów (bądź marginalizację tych, których można było oczekiwać).

Aż pięć osób pomija lub marginalnie traktuje założone ramy czasowe narracji, czyli okres dorastania. Warto zauważyć, że dorastanie zwykle jest lepiej pamiętane niż dzieciństwo, choćby ze względu na większą świeżość wspomnień i złożoność procesów pamięciowych (Jagodzińska 2003). Niemówienie o dorastaniu może wynikać z niechęci do przypominania sobie trudnego czasu lub nawet potraumatycznych luk pamięciowych (zob. Zdankiewicz-Ścigała, Maruszewski 2006). Rodzina z problemem alkoholowym, jako system, zdaje się utrudniać nastolatkom proces separowania się, wskutek czego mogą oni poświęcić swoją niezależność albo emocjonalnie lub fizycznie się odciąć od swojej rodziny i pamięci o niej (Namysłowska 2009).

Kluczowym tematem dwóch pozostałych narracji są traumy w relacji z ojcem. Obie narracje są jednocześnie najdłuższe i najbardziej wysyczone emocjami, co sugeruje, że trudne przeżycia z przeszłości, pomimo upływu czasu, wciąż są aktywne, „niezamknięte” (por. Greenberg, Malcolm 2002). Jedno z wyjaśnień permanentności przeżywania traumy w relacji z ojcem może tkwić w treściowo „wyciszonym”, choć emocjonalnie aktywnym, wątku relacji z matką. W kontekście uzależnienia ojca, matka była „tą dobrą”, w dwójnasób angażującą się w sprawy domowe, ale dla córki psychicznie nieobecna. Z „głośną” traumą w relacji z ojcem może splatać się „cicha” trauma zaniedbania emocjonalnego w relacji z matką (por. „przemilczane historie”) (Gergen, Gergen 1993; Grosz 2014).

Centralnym tematem czterech narracji jest słaba lub przerwana więź z rodzicami. Ta prawidłowość na pozór wydaje się być niezgodna z doniesieniami o pełnieniu ról DDA lub triangulacyjnych, służących utrzymaniu stabilności rodziny z problemem alkoholowym (por. Wampler, Downs 2009). Należy jednak wziąć pod uwagę, iż badani mówią głównie o obecnych relacjach z rodzicami, a nie o tych z okresu dorastania. Aktualnie słaba więź z rodzicami może wynikać z wcześniejszego emocjonalnego odcięcia się od rodziny, np. wskutek „wypychania” dziecka z diady rodzicielskiej i „wpychania” w rolę „kozła ofiarnego” lub „dziecka zagubionego” (por. Bell, Bell, Nakata 2001).

W dwóch innych narracjach można zaobserwować duże zaangażowanie głównego bohatera w sprawy rodziny, które służy podtrzymaniu jej stabilności. W przeciwieństwie do narracji skomentowanych powyżej, w tych łatwiej jest zidentyfikować „wciągający” typ triangulacji (Bell, Bell, Nakata 2001). Jeden bohater pełni rolę „koalicjanta”, wspierając matkę w walce z ojcem, natomiast drugi – „mediatora” wypełniającego pustkę uczuciową między rodzicami. Córka zostaje niejawnie oddelegowana przez oboje rodziców do martwienia się sprawami rodziny, a zwłaszcza ojca. Inaczej niż w klasycznym rozumieniu roli „mediatora”, raczej przejmuje się rodzicami, „dźwiga” emocjonalny ciężar, niż podejmuje konkretne działania rozjemcze (por. parentyfikacja emocjonalna: Jurkovic 1997; Scheier 2015).

Uzależnienie rodzica okazało się być mało istotne lub niewłączone do narracji w przypadku wszystkich siedmiu badanych osób. Rezultaty pozostałych analiz wyraźnie pokazują, iż bardziej kluczowe w narracjach o relacjach rodzinnych są rozmaite dysfunkcje więzi. Można przypuszczać, iż „problem alkoholowy” niekoniecznie generuje inne trudności niż te, które mogłyby pojawić się w rodzinach z dysfunkcją więzi. Nadużywanie alkoholu może być specyficznym przejawem deficytów więzi (w rodzinie pochodzenia i nuklearnej) lub może być ich substytutem. Dlatego m.in. Frances i wsp. (2004, za: Gabbard 2015) przyjmują, iż głównym celem terapii osób uzależnionych powinna być zamiana potrzeby alkoholu w potrzebę ludzi.

Pomiędzy narracjami o relacjach z rodzicami a narracjami o motywach bycia z partnerem zidentyfikowaliśmy dwa powtarzające się wzorce powiązań. Bohaterowie narracji w swoim związku albo usiłowali zmienić wzorce relacji z rodzicami, albo refleksyjnie/bezrefleksyjnie je odtwarzali.

Próbę zmiany wzorców relacji rodziny pochodzenia we własnym związku, zaobserwowaną aż u sześciu (na siedem) badanych osób, można wyjaśniać w kategoriach dążenia do zmiany historii rodzinnej o negatywnym rozstrzygnięciu (por. Owsieńska 2016). Osoby te, na bazie bolesnych doświadczeń braku więzi, wsparcia, bezpieczeństwa, akceptacji, mogły chcieć stworzyć lepszy związek z kimś, kto im te najdotkliwsze deficyty zrekompensuje. Ich nowa historia życia miała być zupełnie inna, dlatego świadomie mogły szukać partnera będącego przeciwieństwem rodzica. Im bardziej okazywało się to niemożliwe, tym bardziej musiały partnera idealizować, aby nie dopuścić do kolejnej życiowej porażki. Trudno też było go dostrzec realnie, wielowymiarowo, inaczej niż przez pryzmat antyrodzica. Zatem osoby te niekoniecznie tworzą nową historię, raczej wciąż żyją starą, zogniskowaną wokół pragnienia zmiany jej negatywnego rozstrzygnięcia na pozytywne (por. efekt paradoksalnej dostępności treści tłumionych: Wegner, Erber, Zanakos 1993). Na poziomie nieświadomym mogą wówczas się wiązać z takim partnerem, który będzie pasował do ciągle aktywnej, starej historii, np. będzie funkcjonował, myślał czy przeżywał podobnie, jak pijący ojciec, ale

prezentował się tak, jakby był jego przeciwieństwem (por. Koluzja: Willi 1996). W rezultacie próba zmiany wzorców relacji rodzinnych w relacji z partnerem może być skazana na ich powielanie.

W dwóch narracjach dotyczących motywów bycia z partnerem wyraźnie został odtworzony wzorec relacji z rodzicem nadużywającym alkoholu. W jednym przypadku odtwarzanie miało charakter refleksyjny – autor bardzo świadomie wybrał partnerkę wpisującą się w obraz matki z dzieciństwa, która, choć piła, była jednak łagodna, pomocna i wierna. „Niewierność” matki w dalszych latach życia mocno nadwyrężyła relację z synem, ale sprzyjała też jej idealizacji. Autor pragnął niejako powrotu do przedwcześnie utraconego „raju z dzieciństwa” w nowej relacji partnerskiej. W ujęciu narracyjnym można ten proces rozumieć jako próbę dokończenia przerwanej, dobrze zapowiadającej się historii (por. „niedokończona sprawa”: Greenberg, Malcolm, 2002) w ramach nowej relacji.

W drugim przypadku autorka w swoim związku bezrefleksyjnie, nieświadomie odtworzyła paraliżujący lęk przed utratą ojca. Nieadekwatna do sytuacji siła lęku przed utratą ojca/partnera (ojciec był zajęty robieniem kariery zawodowej/partner nie dawał podstaw do martwienia się jego nieobecnością) sugeruje, iż w grę wchodzi jeszcze inny, niejawni czynnik, który ten lęk nasila. Analiza monologu o relacji z rodzicami pokazała, iż tym czynnikiem mogą być uczucia matki do ojca, niewyrażone i niejako „scedowane” na córkę. W perspektywie narracyjnej moglibyśmy powiedzieć, iż autorka w relacji zarówno z ojcem, jak i partnerem żyje bardziej historią przejętą od matki niż własną (por. Elliot i in. 2009), która wprowadza dezorientację w rozumieniu własnych odniesień wobec ojca i partnera.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, analiza i interpretacja monologów siedmiu osób wychowujących się w rodzinie z problemem alkoholowym pozwoliła zaobserwować powtarzalne tematy narracji o relacjach z rodzicami. Część z nich wykracza poza klasyczne rozumienie syndromu DDA (np. bardziej kluczowe znaczenie problemu więzi niż problemu alkoholowego, istotny udział w traumie rodzica niepijącego). Zidentyfikowaliśmy też dwa podstawowe powiązania między wzorcami relacji rodzinnych a motywami bycia w związku: próbę zmiany tych wzorców w relacji z partnerem bądź ich odtwarzanie. Staraliśmy się oba typy powiązań wyjaśnić w perspektywie narracyjnej, wprowadzając pojęcie historii przemilczanej, starej vs. nowej, przerwanej (niedokończony), przejętej vs. własnej.

Na koniec należy podkreślić, iż uzyskane rezultaty i wyjaśnienia bazują na analizach w obrębie niewielkiej, choć dość heterogenicznej próby. Nie powinny być bezpośrednio uogólniane na większość osób z rodzin z problemem alkoholowym. Jakkolwiek nie taki też jest cel badań jakościowych. Zidentyfikowanie

powtarzalnych zjawisk, w ramach nawet niewielkiej próby spełniającej określone kryteria kliniczne, pozwala sądzić, iż zjawiska te wystąpią przynajmniej u niektórych osób spoza próby, które także te kryteria spełniają. Dlatego opracowania powtarzalnych, ale specyficznych, „przypadków” pomagają w pracy diagnostycznej i terapeutycznej oraz sprzyjają odkrywaniu nowych regionów badawczych. Rozwijając narracyjną konceptualizację bliskich relacji, przedmiotem kolejnych badań warto uczynić mechanizmy transmisji międzypokoleniowej opowieści o związku oraz reguły tworzenia wspólnych opowieści o związku w parach.

BIBLIOGRAFIA

- Bell G., Bell C., Nakata Y. (2001), *Triangulation and Adolescent Development in the US and Japan*, „Family Process”, No. 10.
- Chrczonowicz A. (2011), *Narracja w psychiatrii – teoria, zastosowanie, związki ze zdrowiem psychicznym*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii”, nr 20(4).
- Elliot R., Watson J.C., Goldman R.N., Greenberg L.S. (2009), *Psychoterapia skoncentrowana na emocjach*, Warszawa: Instytut Psychologii Zdrowia PTP.
- Gabbard G.O. (2015), *Psychiatria psychodynamiczna w praktyce klinicznej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gergen M.M., Gergen K.J. (1993), *Autobiography and the shaping of gendered lives*, [w:] J.F. Nussbaum, N. Coupland (eds.), *Discourses of Lifespan Development*, Newbury Park, CA: Sage.
- Greenberg L.S., Malcolm W. (2002), *Resolving Unfinished Business: Relating Process to Outcome*, „Journal of Consulting and Clinical Psychology”, Vol. 70(2),
DOI: <https://doi.org/10.1037/0022-006X.70.2.406>
- Grosz S. (2014), *Życie wysłuchane. Jak tracimy i odnajdujemy siebie*, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Jagodzińska M. (2003), *Rozwój pamięci w dzieciństwie*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Jurkovic G.J. (1997), *Lost Childhoods. The Plight of the Parentified Child*, New York: Bruner/Mazel Publishers.
- Kuncewicz D., Kuncewicz D., Sokołowska E., Kruszewski W. (2016), *Rzetelność procedury wyodrębniania opowieści ukrytych z monologów*, „Przegląd Psychologiczny”, nr 59(4).
- Margasiński A. (2010), *Rodzina alkoholowa z uzależnionym w leczeniu*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Margasiński A. (2013), *Pułapki diagnozy psychologicznej na przykładzie efektu Barnuma i tzw. syndromu dorosłych dzieci w rodzinach dysfunkcyjnych*, „Studia Psychologica”, nr 13(1).
- Namysłowska I. (2009), *Terapia rodzin*, Warszawa: PWN.
- Okopień-Sławińska A. (2001), *Semantyka wypowiedzi poetyckiej*, Kraków: Universitas.
- Ong W.J. (2011), *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Owsińska A. (2016), *Więź z rodzicem a więź z partnerem. Analiza i interpretacja monologów par o długim stażu związku*, Warszawa: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny (niepublikowana praca magisterska).
- Potter A., Williams D. (1991), *Development of a measure examining children's roles in alcoholics families*, „Journal of Studies on Alcohol”, Vol. 52(1),
DOI: <https://doi.org/10.15288/jsa.1991.52.70>

- Scheier K. (2015), *Dorośle dzieci. Psychologiczna problematyka odwrócenia ról w rodzinie*, Warszawa: Scholar.
- Sternberg R.J. (2001), *Miłość jest opowieścią*, Poznań: Wydawnictwo Rebis.
- Trzebiński J. (2002), *Narracja jako sposób rozumienia świata*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Wampler R.S., Downs A.B. (2009), *Development of a Brief Version of the Children's Roles Inventory (CRI-20)*, "The American Journal of Family Therapy", No. 37.
- Wegner D.M., Erber R., Zanakos S. (1993), *Ironic processes in the mental control of mood and mood-related thought*, "Journal of Personality and Social Psychology", No. 65.
- Wiktorowicz-Sosnowska M. (2015), *Tożsamości jednostek dotkniętych problemem alkoholizmu w rodzinie pochodzenia. Studium socjologiczne*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Willi J. (1996), *Związek dwojga. Psychoanaliza pary*, Warszawa: Jacek Santorski & Co.
- Woronowicz B.T. (1998), *Alkoholizm jest chorobą*, Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Zdankiewicz-Ściagała E., Maruszewski T. (2006), *Trauma – zaburzenia pourazowe – aleksytymia*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

SUMMARY

The study involved people who were brought up in families with an alcohol problem. The aim of the study was to identify key themes of the narrations about their relationships with parents during adolescence and to explore the links between these narrations and the narrations about their motives for being in a relationship. Seven people (four women and three men) living in a civil partnership participated in this qualitative study. The respondents were asked to deliver a monologue about their relationship with parents during adolescence and their motives for being in a relationship with their partners. The transcripts of their utterances were analyzed and interpreted using the procedure for isolating hidden stories from monologues (Kuncewicz et al. 2016). The repeatable results indicate skipping or superficial treatment of adolescence, family traumas, poor or broken ties with parents, deep involvement in family affairs and neglecting or attaching minor importance to the problem of addiction. Six statements about the participants' motives for being with their partners revealed attempts to change the patterns of their relationship with the parent or parents. Two monologues clearly demonstrated that these patterns were followed in a reflective or unreflective manner.

Keywords: family with an alcohol problem; ACoA; narrations; civil partnership

